

STANISŁAW SANTAREK

ur. 1932; Krasnystaw



Tytuł fragmentu relacji	"Solidarność"
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	"Solidarność"

"Solidarność"

U nas w biurze również powstała organizacja „Solidarności”, w naszym oddziale ruchowo - handlowym. No i tak się złożyło, że mnie wybrano na przewodniczącego tej organizacji. Niestety to krótko trwało, ponieważ ja tuż przed stanem wojennym odszedłem na emeryturę. Ale zanim odszedłem na emeryturę, to myśmy mieli zarządzane dyżury. Były całodobowe dyżury u nas przy telefonie. Ja też w takich dyżurach brałem udział. Kilka nocy spędziłem też w budynku dyrekcji, w biurze naszym, ogólnym, „Solidarności Kolejowej”, gdzie mieliśmy łączność z całą Polską. Ponieważ tutaj łączność ta telekomunikacji była zakłócana, nie było za bardzo można się kontaktować, to kolejarze mają własną sieć kolejową, niezależną od telekomunikacji. Jest to sieć, której wyłączyć nie można. To by zakłóciło ruch pociągu. A wobec tego z konieczności ta sieć działała bez zakłóceń i myśmy cały czas podawali komunikaty. Nam zgłaszali komunikaty z całej Polski i myśmy przekazywali to, co u nas jest. Siedziba naszej „Solidarności Kolejowej” była w budynku dyrekcji kolejowej. Była to siedziba odrębna od tej głównej „Solidarności”.

Data i miejsce nagrania	2005-12-06, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"